

## I. ROZPRAWY I ANALIZY

DOI: 10.17951/et.2017.29.31

Agnieszka Mierzwińska-Hajnos  
(Lublin, UMCS)

*FUGA DAEMONUM*, CZYLI DZIURAWIEC  
JAKO AMALGAMAT POJĘCIOWY.  
STUDIUM KOGNITYWNE

Prezentowana praca, wpisująca się w paradygmat kognitywnych badań nad językiem, ma na celu wyjaśnienie mechanizmów, jakie uruchamiane są w procesie konceptualizacji pojęć na przykładzie wyrażenia *fuga daemonum*, synonimicznej nazwy dziurawca pospolitego (*Hypericum perforatum* L.). *Fuga daemonum* to jedna z bardziej interesujących i semantycznie złożonych nazw dziurawca, w której obserwujemy dynamiczny proces zwany integracją pojęciową (ang. *conceptual blending*), polegający na stapianiu elementów zaczerpniętych z co najmniej dwóch przestrzeni wyjściowych: przestrzeni odnoszącej się do wyglądu i właściwości dziurawca oraz przestrzeni przywołującej konotacje symboliczne i religijne tej rośliny. W celu przeprowadzenia analizy semantycznej nazwy *fuga daemonum* autorka stosuje tzw. czteroprzestrzenny model integracji pojęciowej, autorstwa Gillesa Fauconniera i Marka Turnera, który ma za zadanie ukazać dynamiczny charakter znaczenia.

SŁOWA KLUCZOWE: semantyka kognitywna; teoria integracji pojęciowej; konstruowanie znaczenia; amalgamat pojęciowy; dynamiczność

## Wprowadzenie

Potoczne nazwy roślin, ich złożona struktura semantyczna i ciekawa etymologia, stanowią intrygujący przedmiot badań wielu współczesnych językoznawców (m.in. Budziszewska 1972; Handke 1992, 1993; Pelcowa, 2001; Skubalanka 2009; Niebrzegowska-Bartmińska 2010; Waniakowa 2014). Fitonimy, czyli nazwy roślin, cechuje, obok niezwykle rozbudowanej polisemii, wysoki stopień synonimiczności (Kamper-Warejko 2014: 145). To właśnie różne nazwy tego samego desygnatu skłaniają do zastanowienia się nie tylko

nad motywacją semantyczną nazwy danej rośliny, ale także nad procesami mentalnymi, które zachodzą w umyśle człowieka w procesie konstruowania danego znaczenia. W *Wykładach z gramatyki kognitywnej* Ronald Langacker stwierdza (2005: 11):

Przyjmuję *konceptualistyczną* lub *doświadczeniową* [*experiential*] koncepcję znaczenia. Twierdę, iż znaczenia jednostek językowych są konceptualizacjami, które należy rozumieć jako szeroko pojęte doświadczenia mentalne. [...] Znaczenia wyrażeń językowych są konceptualizacjami, obejmującymi wszelkie aspekty doświadczenia mentalnego, na które składają się: (i) zarówno utrwalone, jak i nowe konceptualizacje, (ii) nie tylko nowe, abstrakcyjne pojęcia, lecz także bezpośrednie, sensoryczne, motoryczne i emocjonalne doświadczenia, (iii) pojęcia, które nie są bezpośrednio dane, lecz które rozwijają się w tzw. *czasie procesualnym* [*processing time*], oraz (iv) pełne rozumienie fizycznego, lingwistycznego, społecznego i kulturowego kontekstu.

Powyższa obserwacja pozwala nam rozumieć poszczególne wyrażenia językowe jako twory dynamiczne, charakteryzujące się tzw. potencjałem znaczenia (ang. *meaning potential*, por. Langacker 2008: 29), który, zgodnie z zasadami semantyki kognitywnej, aktualizuje się w formie konkretnego znaczenia „w ramach danego dyskursu i w określonym kontekście” (Libura 2010: 15). Co więcej, ta dynamiczna sfera znaczenia nierozzerwalnie łączy się z innym pojęciem rozwijanym na gruncie językoznawstwa kognitywnego, a mianowicie z koncepcją przestrzeni mentalnych, rozumianych jako „niewielkie pakiety pojęciowe konstruowane w toku myślenia i mówienia dla celów doraźnego rozumienia i działania”, które „zawierają różne elementy, strukturyzowane za pomocą ram i modeli kognitywnych” (Fauconnier i Turner 2002: 102). Przestrzenie mentalne stanowią z kolei istotną bazę innego dynamicznego procesu, jakim jest integracja pojęciowa (ang. *conceptual blending*), uważana przez jej głównych badaczy, Gillesa Fauconiera i Marka Turnera, za podstawową operację mentalną, podczas której konstruowanie znaczenia polega na przeniesieniu wybranych elementów z przestrzeni wyjściowych do przestrzeni amalgamatu. W wyniku tego procesu otrzymujemy końcowy produkt zwany amalgamatem, charakteryzujący się nową jakością znaczenia i niebędący sumą poszczególnych elementów widocznych w strukturach na wejściu<sup>1</sup> (por. Fauconnier i Turner 2002, także Kalisz 2001).

Stawiam tu pytanie, na ile, stosując narzędzia zaproponowane przez językoznawców-kognitywistów, możemy zbadać dynamiczny charakter znaczeń potocznych nazw roślin? Próbą odpowiedzi będzie analiza wyrażenia

<sup>1</sup> Określenie *input spaces*, wprowadzone przez Fauconiera i Turnera, posiada w polskim tłumaczeniu dwie wymiennie funkcjonujące nazwy, w literaturze przedmiotu przełożonej na język polski spotykamy się bowiem zarówno z określeniem *przestrzenie wyjściowe/przestrzenie na wyjściu* (por. Taylor 2007), jak i z terminem *przestrzenie wejściowe/przestrzenie na wejściu* (por. Rutkowski 2010).

*fuga daemonum*, synonimicznej nazwy dziurawca pospolitego (*Hypericum perforatum* L.), przeprowadzona za pomocą czteroprzestrzennego modelu integracji pojęciowej autorstwa Gillesa Fauconiera i Marka Turnera.

## Dziurawiec i jego ‘semantyczne odsłony’

Według definicji dostępnej na stronie [www.poradnikzdrowie.pl](http://www.poradnikzdrowie.pl), dziurawiec zwyczajny, *Hypericum perforatum* L. to wieloletnia roślina zielna, należąca do rodziny dziurawcowatych (*Hypericaceae*), która porasta przede wszystkim łąki, polany, widne skraje lasów oraz zbocza. Roślina ta zawiera wiele substancji czynnych o różnych właściwościach farmakologicznych. Dziurawiec stosowany jest m.in. jako środek antydepresyjny, żółciopędny, przeciwwirusowy, bakteriobójczy oraz przeciwzapalny.

Jak podkreśla w swojej pracy Waniakowa, motywacja semantyczna nazwy tej rośliny koncentruje się wokół dwóch głównych domen – z jednej strony przywołujemy wygląd rośliny, z drugiej zaś – jej rzeczywiste „własności lecznicze i vegetacyjne”, oraz właściwości „przypisane, związane z wierzeniami ludowymi” (Waniakowa 2014: 234, także Szot-Radziszewska 2005: 46). Już sama powszechna nazwa *dziurawiec*, zarówno w brzmieniu polskim, jak i w łacińskim przymiotniku *perforatum*, określającym gatunek, odsyła nas do wyglądu tej rośliny, a ściślej – do jej liści, dziurawiec posiada bowiem liczne prześwitujące punkciki na swoich liściach będące małymi zbiorniczkami olejkowymi, mylnie określanymi jako dziurki. Inne nazwy motywowane wyglądem liści dziurawca to *postrzelon*, *przestrzelon*, *przezorek* czy też nazwy o wysokim stopniu metaforyczności, takie jak *Chrystowe/Chrystusowe słozki* (Waniakowa 2014: 237). Cechy wyglądu rośliny pojawiają się także w określeniu *żółtokwiatka*, jednakże w przypadku dziurawca, jak podkreśla Waniakowa, motywacja semantyczna polegająca na przywołaniu obrazu kwiatu ma charakter marginalny<sup>2</sup>. Kolejne określenia wyrastające z domeny wyglądu to *krzyżowe ziele* i *krzyżowe drzewko*. Obie nazwy motywowane są układem naprzeciwległym liści, które, oglądane z góry, przypominają krzyż (por. Waniakowa 2014: 243)<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Jak zaznacza Waniakowa, „nazw dziurawca, motywowanych wyglądem kwiatów, nie jest w gwarach polskich ani słowiańskich wiele. Sytuacja taka jest związana z raczej mało okazałymi kwiatostanami *Hypericum perforatum*” (Waniakowa 2014: 241).

<sup>3</sup> W swoim artykule poświęconym nazwom dziurawca Waniakowa skłania się do tezy, że motywacją nazwy *krzyżowe ziele* oraz *krzyżowe drzewko* były jednak „własności lecznicze dziurawca jako daleko ważniejsze dla użytkowników rośliny niż wszystkie inne jej cechy” (Waniakowa 2014: 242). Waniakowa przytacza tutaj opinię Henslowej, która podkreśla, iż dziurawiec mógł być również stosowany jako „środek przeciw bólom krzyża” (Henslowa 1976: 233, 239), co znajduje odzwierciedlenie w jego synonimicznej nazwie *krzyżowe ziele*.

Interesującą grupę stanowią nazwy dziurawca motywowane właściwościami rośliny. Spotykamy tu liczne sakronimy, odnoszące się głównie do czasu kwitnienia rośliny, jak na przykład szeroko rozpowszechniona nazwa *ziele św. Jana*, jej wariant *świętojańskie ziele* czy też gwarowa nazwa *antonik* (Henslowa 1976: 233)<sup>4</sup>.

Inną właściwością dziurawca motywującą takie nazwy potoczne, jak *kwirka*, *kwirka Pana Jezusa*, *kwirka Matki Boskiej*, czy nawet bardziej metaforyczne określenie *boża męka*, jest czerwony barwnik zawierający hiperycynę – jeden z głównych biologicznie czynnych związków tej rośliny (Kobus 2006: 6). Ów czerwony barwnik otrzymujemy po roztrzceniu żółtych kwiatów rośliny, a jego konsystencja i wygląd przypominające krew stały się podstawą omawianego rozszerzenia semantycznego. Inna nazwa potoczna dziurawca, *zwierzobój*, tłumaczy się, jak podkreśla w swojej pracy Henslowa, tym, że dziurawiec uważany był za ziele trujące dla zwierząt, zwłaszcza tych o jasnej sierści (Henslowa 1976: 234, także Waniakowa 2014: 242), co było spowodowane wysoką zawartością hiperycyny mającej właściwości fotouczulające.

Przywołując właściwości lecznicze dziurawca, należy także wspomnieć o wdzięcznej nazwie – złożeniu *szczerne ziele* (Waniakowa 2014: 243), która miała świadczyć o różnorodnych leczniczych właściwościach rośliny, zwalczających liczne dolegliwości.

Nazwy dziurawca są motywowane również przez przypisywane roślinie magiczne właściwości. Tak jest w przypadku nawy *dzwon*, *dzwonki*, *dzwoniec*, *dzwonki Matki Boskiej*. Uważano bowiem, że roślina ta strzeże od czarta i nie dopuszcza do domu złych duchów, szczególnie zaś chroni dziewczęta i młode matki (Waniakowa 2014: 243). Sama nazwa *dzwonek* nie wywodzi się jednak od kształtu kwiatu, a raczej od magicznej mocy ‘dzwonienia’, czyli dźwięku, jaki towarzyszy wysypywaniu się nasion z torebki nasiennej dziurawca, poruszającego się na wietrze (Waniakowa 2014: 244).

Jedną z najbardziej intrygujących nazw dziurawca, wykazującą wysoki stopień zmetaforyzowania, w której są przywołane zarówno magiczne właściwości rośliny, jak też cechy jej wyglądu, jest określenie *fuga daemonum*, dosł. *ucieczka demonów*<sup>5</sup>. W świetle językoznawstwa kognitywnego nazwa ta może być interpretowana nie tylko jako metafora, ale jako swoisty amalgamat

<sup>4</sup> Interesujące informacje na temat sakralnej motywacji nazw roślin odnajdujemy w publikacji Niebrzegowskiej-Bartmińskiej (2010).

<sup>5</sup> Jak zauważa w swojej książce Elżbieta Szot-Radziszewska, wyrażenie *fuga daemonum* mogło mieć bardziej uniwersalne znaczenie i odnosić się nie tylko do dziurawca, ale także do innych roślin, które chroniły człowieka „od wszystkiego złego” (Szot-Radziszewska 2005: 45–48).

pojęciowy (ang. *conceptual blend*, por. Fauconnier i Turner 2002, także Libura 2010), będący dynamiczną strukturą, która powstała w wyniku procesu stapiania wybranych elementów obecnych w przestrzeniach wyjściowych.

Z powyższych obserwacji wynika, iż wszystkie przytoczone nazwy potoczne i gwarowe dziurawca można traktować jako swoiste metafory, charakteryzujące się jednakże różnym stopniem zmetaforyzowania (por. *dziurawiec-krewka* i *dziurawiec-boża męka*). Jak słusznie zauważa Stec, „na tworzenie i odbiór metaforycznych nazw mają wpływ czynniki kulturowe oraz powstające w ludzkim umyśle skojarzenia oparte na różnych aspektach kategorii” (Stec 2016: 99), ponieważ to człowiek nadaje znaczenie poszczególnym desygnatom w oparciu o doświadczenie świata, wykorzystując swój aparat poznawczy (Będkowska-Kopczyk 2001: 151)<sup>6</sup>.

Przyjmując zatem, iż prezentowane potoczne nazwy roślin mają wysoce metaforyczny charakter, należy zaznaczyć dwie istotne kwestie. Po pierwsze, zdecydowana większość nazw to metafory skonwencjonalizowane, tj. takie, które tkwią w świadomości językowej użytkowników na tyle głęboko, iż stają się one odwzorowaniami automatycznymi i nieświadomymi (Lakoff i Turner 1989: 55, także Pietrzak- Porwisz 2007: 30). Po drugie, wiele z potocznych nazw roślin wykazuje cechy tzw. metafor obrazowych (ang. *image metaphors*, *one-shot metaphors*, Lakoff 1987b), mających charakter okazjonalny, gdzie w domenie źródłowej przywołujemy konwencjonalne obrazy mentalne (ang. *conventional mental images*, Pietrzak-Porwisz 2007: 31). Dzięki metaforom obrazowym odbiorca komunikatu jest w stanie zaobserwować podobieństwa pomiędzy elementami domeny źródłowej i docelowej, ponieważ obie te domeny koncentrują się wokół elementów fizycznych, a nie, jak ma to miejsce w przypadku metafor pojęciowych, na odwzorowaniu elementów zaczerpniętych z bardziej ‘namacalnej’ domeny źródłowej na bardziej abstrakcyjnej domenie docelowej (Suchostawska 2015: 79). Przykładami tego typu metafor mogą być takie nazwy potoczne dziurawca, jak *postrzelon*, *przezorek* czy *krewka*.

Powyższe dociekania wskazują na to, iż metaforyczny charakter potocznych nazw nie jest przypadkowy. Jak podkreślają Pajdzińska i Filar, „kreatywne rozszerzanie znaczenia [...] nie jest oderwane od zespołu sądów o świecie utrwalonych w języku” (Pajdzińska i Filar 1999: 195). Przyjrzyjmy się zatem, czy, obok wyrażen metaforycznych, istnieją jeszcze bardziej złożone

<sup>6</sup> Takie stanowisko ilustruje jedno z podstawowych założeń językoznawstwa kognitywnego, ideę myśli ucieleśnionej (ang. *embodied thought*), wiążącej się bezpośrednio z doświadczeniem fizycznym, jak i kulturowym (por. Lakoff i Johnson 1980, Lakoff 1987a, także Kardela 1992). Idea myśli ucieleśnionej czerpie z założeń realizmu doświadczeniowego (ang. *Experiential Realism*, por. Lakoff 1987a).

struktury, których znaczenie nie tylko wyrasta z wiedzy językowo-kulturowej (por. Pajdzińska i Filar 1999: 187–196, także Bartmiński 2004: 111–113), ale jest także determinowane kontekstem wypowiedzi ujawniającym się w dynamicznej interakcji pomiędzy nadawcą a odbiorcą komunikatu.

### *Fuga daemonum* w modelu Fauconniera i Turnera

Swoją analizę dotyczącą nazwy *fuga daemonum* rozpocznijmy do następującego stwierdzenia Kamińskiej (2007: 80):

Amalgamaty pojęciowe są często niezauważane, gdyż tak mocno zakorzeniły się w naszej kulturze i tradycji, że stały się automatyczne i ‘przezroczyste’. Przejawiają się w utartych zwrotach językowych, używanych w codziennych rozmowach, ale z powodu ich skonwencjonalizowania trudno dostrzec ich bardziej skomplikowaną strukturę.

Obserwacja ta niesie za sobą dwa elementy ryzyka. Po pierwsze, zgodnie z założeniami Fauconniera i Turnera amalgamaty pojęciowe powinny być traktowane jako zjawiska dynamiczne, a więc pojawiające się w określonym kontekście w danym komunikacie pomiędzy nadawcą a odbiorcą. Z założenia więc nie powinny być traktowane jako przykłady głębokiego skonwencjonalizowania. Po drugie, stwierdzenie, iż stają się one ‘przezroczyste’, może sugerować dwuznaczną interpretację znaczenia: owa ‘przezroczystość’ może tutaj oznaczać np. powszechność użycia danego amalgamatu, ale nie musi. Wydaje się, iż wyrażenie *fuga daemonum* pozostaje semantycznie nieprzezroczyste. Używając określenia ‘semantycznie nieprzezroczyste’, odwołuję się do Langackerowskiego terminu kompozycjonalności znaczeń (ang. *compositionality*, Langacker 1987). Według Langackera, wyrażenia, w których nie jesteśmy w stanie przewidzieć znaczenia całości z jego części składowych cechuje niski stopień kompozycjonalności. Tym samym znaczenia takie stają się mniej przezroczyste (ang. *less transparent*, por. Bourque 2014: 45).

*Fuga daemonum* (dosł. *ucieczka demonów/ucieczka diabła/ucieczka czartowska*<sup>7</sup>) to jedna z najbardziej intrygujących nazw dziurawca pospolitego, którą niewątpliwie cechuje semantyczna złożoność, nieprzezroczystość oraz występowanie w określonych kontekstach wypowiedzi. Wszystkie te cechy dają podstawę do traktowania wyrażenia jako amalgamatu pojęciowego<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> Tłumaczenie łacińskiej nazwy na język polski stwarza możliwość użycia wielu ekwiwalentów. Przytoczone tutaj tłumaczenia to najczęściej pojawiające się polskie odpowiedniki.

<sup>8</sup> Biorąc pod uwagę problem, jakim jest stopniowalność metafory, wydaje się uzasadnione uznać wyrażenie *fuga daemonum* za przykład metafory, który nosi w sobie cechy amalgamatu pojęciowego. Odwołuję się tutaj do komentarza Zawisławskiej, która podkreśla, iż twórcy teorii integracji pojęciowej, Gilles Fauconnier i Mark Turner, ‘nie wykluczają istnienia metafory jako specyficznego typu amalgamatu’ (Zawisławska 2011: 87).

W dostępnej dokumentacji *fuga daemonum* pojawia się jedynie w kontekście wypędzania złych duchów z człowieka przez znachorów (Turek 2005) oraz stanowi swoisty rekwizyt – napój, którym u schyłku średniowiecza posługiwali się egzorcyci (Skarżyński 1994)<sup>9</sup>. Przyjmując wyżej wymienione konteksty, można zaobserwować, iż ta nazwa nie wyróżnia się takim stopniem popularności, jak choćby wspomniane wcześniej *dzwonek*, *świętojańskie ziele* czy *kwiat Matki Boskiej*. Dodatkowo, sama nazwa nie niesie w sobie żadnych informacji dotyczących jakichkolwiek właściwości tej rośliny, a więc pozostaje nową, ‘naddaną wartością’ pospolitej nazwy *dziurawiec*. Wszystkie te elementy pozwalają nam sądzić, iż *fuga daemonum* jest amalgamatem pojęciowym. Aby w pełni zrozumieć dynamiczne procesy, które odpowiedzialne są za ukonstytuowanie tego znaczenia, spróbujmy posłużyć się czteroprzestrzennym modelem integracji pojęciowej, zaproponowanym przez Fauconniera i Turnera.

Integracja pojęciowa to, zdaniem Marka Turnera, „podstawowa operacja umysłowa” (Turner 2001: 45)<sup>10</sup>, pozwalająca konstruować nowe znaczenie, tzw. amalgamat pojęciowy (ang. *conceptual blend*), w sposób dynamiczny i w ramach określonego kontekstu (por. Fauconnier i Turner 2002, Fauconnier 2010)<sup>11</sup>. Podstawowe zasady, które rządzą konstruowaniem amalgamatu opie-

<sup>9</sup> Jak podkreśla Skarżyński (1994), *fugę daemonum* podawano posądzanym o złe moce czarownicom, aby uwolnić je od mocy nieczystych i w ten sposób zmusić je do zeznań.

<sup>10</sup> Jak pisze szczegółowo Mark Turner w *Cognitive Dimensions of Social Science*, „integracja pojęciowa – tworzenie amalgamatów – to podstawowa operacja umysłowa. Jest jednym z najistotniejszych wyróżników ludzkiego umysłu. Odgrywa ważną rolę we wszystkich dziedzinach myślenia i działania, włączając w to podejmowanie decyzji, formułowanie sądów, rozumowanie i dokonywanie wynalazków. Jest dynamiczna, elastyczna i aktywna podczas myślenia” (Turner 2001: 45, tłum. A. Libura).

<sup>11</sup> Należy jednakże zauważyć, że o ile angielski termin *blending* znajduje zastosowanie w polskim słowotwórstwie i, jak podkreśla w swojej pracy Waszakowa, może być „w pewnym stopniu paralelny do używanego w polskich opisach [...] określenia *kontaminacja*” (Waszakowa 2017: 1, w druku), nie powinien on być automatycznie utożsamiany z terminem *conceptual blending*. Wydaje się zatem niezbędne rozróżnienie dwóch zasadniczych pojęć, a mianowicie *kontaminatu/kontaminacji*, które pozostają bliższe angielskiemu określeniom *lexical blend/lexical blending* (por. Kemmer 2003) i tego, co kognitywności zajmujący się problematyką integracji pojęciowej określają jako *conceptual blends/conceptual blending* (amalgamaty pojęciowe/integracja lub amalgamacja pojęciowa). Zdaniem samych twórców teorii integracji pojęciowej, jak i innych badaczy zajmujących się tym zjawiskiem, amalgamat pojęciowy pozostaje niejako wyżej w hierarchii jako wynik operacji umysłu, która nie ogranicza się jedynie do procesów zachodzących w sferze języka, ale może także obejmować inne aspekty życia (por. Hamans 2010: 472, także Frath 2005: 4). Zatem błędne jest utożsamianie pojęcia *conceptual blending* z proponowanym na gruncie językoznawstwa polskiego określeniem *kontaminacja*. Należy raczej stwierdzić, iż procesowi *kontaminacji* bliżej do *lexical blending*, zjawiska, które niewątpliwie zawiera się w szerszej pojmowanym procesie samej integracji pojęciowej.

rają się na „selekcji pojęciowych struktur wyjściowych i ogólnych zasadach ich łączenia w nową całość” (Libura 2010: 65). W podstawowym modelu integracji pojęciowej zaproponowanym przez Fauconniera i Turnera mamy do czynienia z czterema przestrzeniami biorącymi udział w procesie stapiania pojęć. Są to: (i) dwie przestrzenie mentalne, zwane przestrzeniami wyjściowymi (ang. *input spaces*), których poszczególne elementy połączone są za pomocą tzw. odpowiedniości (ang. *cross-space mapping*)<sup>12</sup>, (ii) przestrzeń generyczna (ang. *generic space*), będąca wspólną strukturą obu przestrzeni wyjściowych, jednakże cechująca się większym stopniem abstrakcji (por. Libura 2007) oraz (iii) przestrzeń amalgamatu (ang. *blended space*), w ramach której wyłania się zupełnie nowa struktura (ang. *emergent structure*), nieobecna zarówno w przestrzeniach wyjściowych, jak i w przestrzeni generycznej. Jak zaznaczają twórcy teorii integracji pojęciowej, przestrzeń amalgamatu może podlegać dalszemu uszczegółowieniu w wyniku trzech procesów, tj. (i) kompozycji, (ii) uzupełniania i (iii) rozwoju (Fauconnier i Turner 2002, także Libura 2007, 2010). W pierwszym procesie, zwanym kompozycją, dochodzi do wytworzenia się nowych relacji, które są wynikiem interakcji pomiędzy odwzorowywanymi elementami zaczerpniętymi ze struktur wyjściowych. Następnie proces kompozycji jest dodatkowo uzupełniany poprzez przywoływanie ram oraz modeli kulturowych i kognitywnych. W trzecim procesie, zwanym rozwojem (ang. *elaboration*), utworzony amalgamat pojęciowy zostaje dodatkowo wzbogacony poprzez rozwój kognitywny, opierający się na zasadach ustanowionych w dwóch pierwszych procesach, tj. kompozycji i uzupełniania (por. Libura 2010). Proces rozwoju amalgamatu bywa też określany mianem *running the blend* (rozwijanie amalgamatu) i świadczy o jego bardzo dynamicznym charakterze, interpretowanym zależnie od przywoływanego kontekstu.

Biorąc pod uwagę powyższe mechanizmy rządzące integracją pojęciową, spróbujmy dokonać interpretacji wyrażenia *fuga daemonum*<sup>13</sup>. W celu zrozu-

<sup>12</sup> Wspomniane tutaj odpowiedniości opierają się na tzw. istotnych relacjach (ang. *vital relations*) pojawiających się w procesie integracji pojęciowej, których kompresja ma znaczący wpływ na rozwój, efektywność oraz unikalny charakter amalgamatów (Fauconnier i Turner 2002: 89, Libura 2010: 95). Wybrane istotne relacje zostaną szerzej omówione w analizie nazwy *fuga daemonum*.

<sup>13</sup> Przedstawiona tutaj analiza wyrażenia jest jedynie jedną z możliwych interpretacji. Stosując czteroprzestrzenny model integracji pojęciowej Fauconniera i Turnera, świadomie założyłam, iż przestrzeniami wyjściowymi będą te struktury, które w sposób najbardziej bezpośredni prowadzą do ‘odkodowania’ amalgamatu *fuga daemonum*. Nie oznacza to jednak, iż przestrzenie wyjściowe stanowią tutaj pierwotne struktury i nie mogą same w sobie tworzyć swoistych amalgamatów, mówimy bowiem cały czas o dynamicznej strukturze znaczenia. Jednak w takim przypadku, być może warto pomyśleć o rozbudowie podstawowego modelu Fauconniera i Turnera, wzbogacając go o nowe treści i założenia teoretyczne, co jednakże nie jest przedmiotem rozważań niniejszego artykułu. Warto jedy-



mienia, co kryje się za tą nieświadomie i automatycznie używaną nazwą, należy dokonać ‘odkodowania’ (lub ‘rozpakowania’) amalgamatu i odtworzyć wszystkie procesy kognitywne, towarzyszące stapianiu pojęć w tym konkretnym przypadku. Przede wszystkim należy ustalić, co stanowi przestrzenie wyjściowe dla *fuga daemonum*. Wydaje się, iż w przestrzeni pierwszej przywoływane są aspekty fizyczne rośliny, tj. jej wygląd oraz wiedza o leczniczych właściwościach. Odnajdujemy tutaj różne elementy niekompletnego zbioru cech, takie jak: ‘czerwony barwnik’, ‘czas kwitnienia’, ‘otworki na listkach’, ‘właściwości fotouczulające’, ‘praktyki lecznicze’, ‘leczenie napięć nerwowych’, ‘ziele lecznicze’, ‘wygląd rośliny’ czy wreszcie element ‘lekarz/znachor’<sup>14</sup>. Druga przestrzeń wyjściowa zbudowana jest na bazie religijnych i symbolicznych konotacji *dziurawca*, stąd też takie jej elementy, jak ‘najświętsza krew’ (ujawniająca się w uszczegółowieniach zawartych w takich sakronimach jak *krew Pana Jezusa/krewka Matki Boskiej*), przywołanie ‘święta ku czci św. Jana’, metaforyczne ekstensje wyglądu rośliny (‘*Chrystusowe/Chrystowe słozki*’), ‘światło’ (będące symbolem zwycięstwa Jezusa nad śmiercią oraz mocami nieczystymi), ‘rytuały religijne’ (w tym uszczegółowienie do takich praktyk religijnych jak, np. egzorcyzmy), ‘wypędzanie złych duchów’, ‘kapłan/egzorzysta’, czy ‘święte ziele’, objawiające niezwykłą, uzdrowicielską moc.

Pomiędzy obiema tymi przestrzeniami zachodzą różne relacje ilustrujące procesy odwzorowania. Na przykład pomiędzy elementami ‘czerwony barwnik’ i ‘krew’ (Pana Jezusa/Matki Boskiej) można zaobserwować relację analogii skompresowaną do relacji zmiany, w obu bowiem przypadkach przywołujemy ramę kognitywną, w której mieszczą się takie elementy, jak kolor i konsystencja substancji wydzielanej przez dziurawiec. Relacji opartych na analogii znajdziemy tutaj więcej, np. w odwzorowaniach: ‘lekarz/znachor’ – ‘ksiądz/egzorzysta’, ‘praktyki lecznicze’ – ‘egzorcyzmy’ czy ‘leczenie napięć nerwowych’ – ‘wypędzanie złych duchów’. Ciekawą relację tworzą ze sobą elementy ‘czas kwitnienia’ – ‘święto świętego Jana”, będącą typem relacji całość-część – opieramy się tutaj bowiem na metonimicznym zestawieniu, w którym święto św. Jana (obchodzone 24 czerwca) odnosi się do wydłużonego czasu kwitnienia rośliny, co z kolei przejawia się w nazwie motywowanej jej właściwościami (*ziele św. Jana*). Bardzo interesująca relacja to układ:

---

nie nadmienić, iż próby rewizji modelu Fauconniera i Turnera zostały już zapoczątkowane w gronie językoznawców-kognitywistów, m.in. przez badaczy z Danii, Line Brandt i Per Aage Brandta oraz przez językoznawców amerykańskich, Todda Oakleya i Seanę Coulson (Brandt i Brandt 2005; Oakley i Coulson 2008).

<sup>14</sup> Używając nazwy *niekompletny zbiór*, mam na myśli dynamiczny charakter przestrzeni wyjściowych, mogących posiadać nieskończoną ilość elementów, a aktywowane są jedynie te z nich, które służą doraźnym celom komunikacji (por. Fauconnier i Turner 2002: 102).

‘właściwości fotouczulające’ – ‘światło’, oparta na dysanalogii, tj. różnicach w przekazie stapianych treści: w pierwszej przestrzeni wyjściowej światło konceptualizowane jest jako czynnik, który szkodzi zdrowiu podczas terapii dziurawcem, podczas gdy w drugiej przestrzeni ma ono charakter zbawienny, stanowi bowiem atrybut Boga i często kojarzone jest z oddaleniem złych duchów i sił nieczystych.

W kolejnych etapach tworzenia się amalgamatu pojęciowego istotną rolę odgrywa tzw. przestrzeń generyczna, stanowiąca wspólny trzon obu przestrzeni wyjściowych. Wydaje się, iż elementem łączącym dla obu tych przestrzeni jest abstrakcyjne pojęcie ‘pomoc człowiekowi’, które przejawia się różnie w każdej z nich: w wypadku pierwszej przestrzeni pomoc człowiekowi widać w wykorzystaniu wiedzy dotyczącej wyglądu i właściwości rośliny w celach leczniczo-terapeutycznych, pozwalających zwalczyć fizyczne objawy choroby. Zupełnie inaczej wygląda ‘pomoc człowiekowi’ aktywowana w przestrzeni drugiej, ponieważ główny akcent pada tutaj na religijno-duchową sferę człowieka, skupia się wokół opętania duszy oraz możliwościach jej wyzwolenia, np. za pomocą egzorcyzmów.

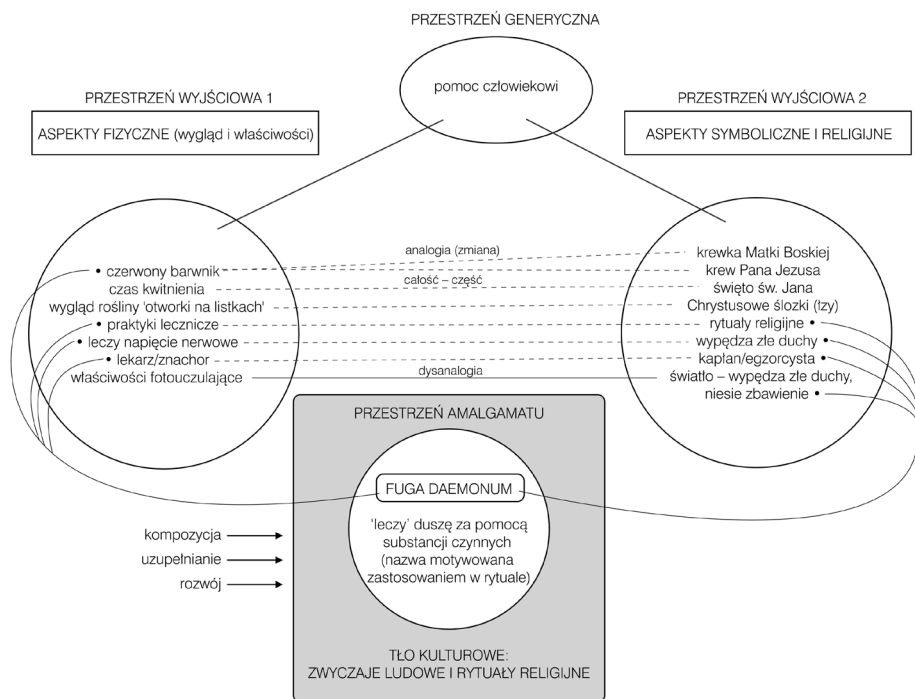
Spójrzmy teraz, jak przebiega proces konstruowania znaczenia w amalgamacie, gdzie dochodzi do integracji elementów zaczerpniętych z dwóch przestrzeni wyjściowych. Należy pamiętać, iż w tej konkretnej przestrzeni, przestrzeni amalgamatu, znaczenie wyłania się stopniowo dzięki selektywnej projekcji tych elementów, które determinuje kontekst sytuacyjny, pełniący także funkcję uzupełniania amalgamatu<sup>15</sup>. W badanym przypadku za kontekst sytuacyjny służy nam wiedza dotycząca tego, kiedy i w jakich okolicznościach wyrażenie *fuga daemonum* pojawia się najczęściej. Dowiadujemy się, że nazwa używana jest w odniesieniu do średniowiecznych praktyk wypędzania z człowieka złych mocy, włącznie z odprawianiem rytuału egzorcyzmów, pojawia się także w różnych legendach i podaniach opisujących próby leczenia ludzi cierpiących na zaburzenia psychiczne, praktykowane najczęściej przez znachorów. Zatem można uznać, iż kontekst dla samego wyrażenia stanowi tutaj zarówno tło kulturowe z nawiązaniem do tradycji chrześcijańskich, jak i do zwyczajów ludowych (por. Bartmiński 2006)<sup>16</sup>. Stąd też bierze się selektywna projekcja elementów z dwóch przestrzeni na wejściu do

<sup>15</sup> Na rycinie kontekst sytuacyjny zaznaczono za pomocą szarego pola, natomiast elementy uczestniczące w projekcji selektywnej zostały oznaczone kropkami.

<sup>16</sup> Przywołując tutaj kontekst sytuacyjny i kulturowy, czerpiemy z koncepcji *językowego obrazu świata*, który, według Bartmińskiego, jest „zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretacją rzeczywistości dającą się ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy «utrwalone» w gramatyce, słownictwie, w kliszowych tekstach np. przysłowiaach ale także sądy «presuponowane», tj. implikowane przez formy językowe utrwalone na poziomie społecznej wiedzy, przekonań, mitów, rytuałów” (Bartmiński 2006: 12).

amalgamatu, gdzie przywołujemy takie aspekty, jak ‘właściwości uczulające’ – ‘światło’, ‘praktyki lecznicze’ – ‘egzorcyzmy’, ‘leczenie napięć nerwowych’ – ‘wypędzanie złych duchów’, czy ‘lekarz/znachor’ – ‘kapłan/egzorzysta’. Wynikiem tej selektywnej projekcji jest nowo powstałe znaczenie *fuga-daemonum*, nazwa motywowana zastosowaniem rośliny w różnych rytuałach, które mają za zadanie oczyścić człowieka ze złych mocy, wykorzystując w tym celu walory farmakopealne rośliny. Innymi słowy, *fuga daemonum* ‘leczy’ duszę za pomocą substancji czynnych zawartych z dziurawcu.

Szczegółowy przebieg procesu stapiania pojęć dających amalgamat *fuga daemonum* przedstawia Rycina 1.



Ryc. 1. Integracja pojęciowa dla wyrażenia *fuga daemonum* na podstawie czteroprzestrzennego modelu Fauconniera i Turnera (1998: 143)

## Wnioski końcowe

Integracja pojęciowa, jako podstawowa operacja mentalna, wpisuje się w szerszy paradygmat badań kognitywnych nad procesem konstruowania znaczenia, jest zjawiskiem, które przebiega w sposób dynamiczny i pozostaje

głęboko uwarunkowane kontekstem. Sposób, w jaki zarówno konstruujemy jak i ‘odkodujemy/rozpakowujemy’ dane znaczenie zasadza się nie tylko na rozumieniu samego języka, ale polega przede wszystkim, jak zaznacza Libura, na przywołaniu różnych reprezentacji mentalnych (Libura 2010: 19). Rola, jaką odgrywają takie reprezentacje mentalne, jak ramy i scenariusze kognitywne, schematy, modele i prototypy pojęciowe to, zdaniem badaczki oraz innych kognitywistów, podstawa pełnego zrozumienia treści aktywowanych przez dane wyrażenie językowe (por. Libura 2010: 19).

Analizowany przypadek wyrażenia *fuga daemonum* zdaje się w pełni potwierdzać powyższe obserwacje. Prezentowane studium przypadku dowodzi, iż musimy często uciekać się do aktywowania wiedzy pozajęzykowej<sup>17</sup>, niezbędnej w procesie prawidłowego odczytywania znaczenia. Stąd też w analizie nazwy *fuga daemonum* musi zostać przywołana wiedza o zwyczajach ludowych, praktykach religijnych, rytuałach kościelnych czy tradycjach opisujących leczenie ludowe. Jak podkreśla Coulson,

Wiedza pozajęzykowa ma wpływ na znaczenie wypowiedzeń właśnie z tego powodu, że wypowiedzenia są tworzone w taki sposób, aby przywołać z pamięci informacje, które pomagają działać i wchodzić w interakcje ze światem fizycznym i społecznym. [...] [Badanie] znaczenia to badanie, jak słowa wylaniają się w kontekście ludzkiej aktywności i jak są używane do przywoływania odpowiednich reprezentacji mentalnych (Coulson 2001:17, za Libura 2010: 19).

## Literatura

- Bartmiński Jerzy, 2004, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, s. 103–120.
- Bartmiński Jerzy, 2006, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin.
- Będkowska-Kopczyk Agnieszka, 2001, *Metaforyka roślinna w języku słoweńskim i jej podstawy konceptualne : na tle metaforyki polskiej*, „Język a Kultura”, t. 16. *Świat roślin w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska i Irena Kamińska-Szmaj, s. 149–158.
- Brandt Line, Brandt Per Aage, 2005, *Making sense of a blend: A cognitive-semiotic approach to metaphor*, „Annual Review of Cognitive Linguistics” 3, s. 216–249.
- Budziszewska Wanda, 1972, *Mit a nazwa rośliny*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 573–576.
- Bourque Yves, 2014, *Toward a typology of semantic transparency*, rozprawa doktorska dostępna pod adresem: <https://tspace.library.utoronto.ca>.

<sup>17</sup> Dla Jerzego Bartmińskiego równie istotnym elementem wiedzy mającym udział w rekonstrukcji językowego obrazu świata, który umożliwia pełniejszą interpretację pojęć, są tzw. dane przyjęzykowe, na które składają się: utrwalona społecznie wiedza o świecie, wspólna nadawcy i odbiorcy, oraz towarzyszące tej wiedzy wierzenia, przekonania, a także skonwencjonalizowane zachowania (por. Bartmiński 2006: 14).

- Coulson Seana, 2001, *Semantic leaps: frame-shifting and conceptual blending in meaning construction*, Cambridge.
- Fauconnier Gilles, Turner Mark, 1996, *Conceptual integration networks*, „Cognitive Science” 22, s. 133–187.
- Fauconnier Gilles, Turner Mark, 2002, *The way we think: conceptual blending and the mind's hidden complexities*, New York.
- Fauconnier Gilles, 2010, *Ten lectures on cognitive construction of meaning by Gilles Fauconnier*, Beijing.
- Frath Pierre, 2005, *Why is there no ham in a hamburger? A study of lexical blends and reanalysed morphemisation*, „RANAM: Recherches Anglaises et Nord-Américaines” 38, s. 99–112.
- Hamans Camiel, 2010, *The productivity of blending: Linguistic or cognitive? Or how to deal with administrivia and ostalgia*, [w:] *Lingua Terra Cognita II. A Festschrift for Professor Roman Kalisz*, red. Danuta Stanulewicz, Tadeusz Wolański, Joanna Radwańska, Gdańsk, s. 467–490.
- Handke Kwiryna, 1992, *Łacińska terminologia a polskie słownictwo botaniczne*, [w:] tejże, *Rozważania i analizy językoznawcze*, Warszawa, s. 165–172.
- Handke Kwiryna, 1993, *Polskie nazewnictwo botaniczne oczami językoznawcy*, [w:] tejże, *Rozważania i analizy językoznawcze*, Warszawa, s. 173–185.
- Hensłowa Maria, 1976, *Z badań nad wiedzą ludową o roślinach*, I. *Hypericum perforatum L. – Dziurawiec zwyczajny*, „Slavia Antiqua”, t. 23, s. 228–250.
- Kalisz Roman, 2001, *Językoznawstwo kognitywne w świetle językoznawstwa funkcjonalnego*, Gdańsk.
- Kamińska Anna, 2007, *Amalgamaty w poezji ks. Jana Twardowskiego. Znaczenie integracji pojęciowej w rozumieniu wiary*, [w:] *Amalgamaty kognitywne w sztuce*, red. Agnieszka Libura, Kraków, s. 69–85.
- Kamper-Warejko Joanna, 2014, *Historia polskich nazw roślin występujących w poradniku P. Krescencjusza*, „Linguistica Copernicana” 11, s. 143–158.
- Kardela Henryk, 1992, *Gramatyka kognitywna jako globalna teoria języka*, „Język a Kultura”, t. 8. *Podstawy metodologiczne semantyki współczesnej*, red. Iwona Nowakowska-Kępa, s. 9–22.
- Kemmer Suzanne, 2003, *Schemas and Lexical Blends*, [w:] *Motivation in Language: Studies in Honor of Günter Radden*, red. G. Radden i H. Cuyckens, Amsterdam/Philadelphia, s. 69–95.
- Kobus Marek, 2006, *Preparaty z dziurawca w psychiatrii*, „Panacea” 4 (17), s. 6–7.
- Lakoff George, Johnson Mark, 1980, *Metaphors we live by*, Chicago.
- Lakoff George, Turner Mark, 1989, *More than cool reason: a field guide to poetic metaphor* Chicago.
- Lakoff George, 1987a, *Women, fire and dangerous things*, Chicago.
- Lakoff George, 1987b, *Image metaphors*, „Metaphor and symbolic activity” 2 (3), s. 219–222.
- Langacker Ronald, 1987, *Foundations of cognitive grammar. Theoretical prerequisites*. California.
- Langacker Ronald, 2005, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, red. Henryk Kardela, Przemysław Łozowski, Lublin.
- Langacker Ronald, 2008, *Cognitive grammar. A basic introduction*, Oxford.
- Libura Agnieszka, 2007, *Amalgamaty kognitywne. Powstanie i rozwój koncepcji integracji pojęciowej*, [w:] *Amalgamaty kognitywne w sztuce*, red. Agnieszka Libura, Kraków, s.11–66.

- Libura Agnieszka, 2010, *Teoria przestrzeni mentalnych i integracji pojęciowe: struktura modelu i jego funkcjonalność*, Wrocław.
- Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, 2010, *Sakronimy w polskim ludowym obrazie ziół*, [w:] *W Świecie nazw. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Czesławowi Kosyłowi*, red. Halina Pelcowa, Lublin, s. 277–289.
- Oakley Todd, Coulson Seana, 2008. *Connecting the dots: Mental spaces and metaphoric language in discourse*, [w:] *Mental spaces in discourse and interaction*, red. Todd Oakley i Anders Hougard, s. 27–50.
- Pajdzińska Anna, Filar Dorota, 1999, *Językowy obraz świata a teksty poetyckie*, [w:] *Język. Teoria. Dydaktyka*, red. Barbara Greszczuk, Rzeszów, s. 187–196.
- Pelcowa Halina, 2001, *Nazwy roślin w świadomości językowej ludności wiejskiej*, „Język a Kultura”, t. 16. *Świat roślin w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska i Irena Kamińska-Szmaj, s. 99–116.
- Pietrzak-Porwisz Grażyna, 2007, *Metonimia i metafora w strukturze semantycznej szwedzkich somatyzmów*, Kraków.
- Rutkowski Mariusz, 2010, „*Oni są tam, gdzie stało ZOMO...*” *Retoryka Jarosława Kaczyńskiego w świetle teorii amalgamatów pojęciowych*, [w:] *Język IV RP*, red. Marek Czyżewski, Paweł Nowak, Renata Przybylska, Lublin, s. 297–307.
- Skarżyński Andrzej, 2014, *Zioła czynią cuda*, Warszawa.
- Skubalanka Teresa, 2009, *Polskie nazewnictwo roślin. Struktura zbioru*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio FF”, t. 27, s. 129–144.
- Stec Wanda, 2016, *Metafora w nazewnictwie roślinnym: polskie i rosyjskie nazwy roślin leczniczych motywowane nazwami ze świata zwierząt*, „Acta Polono-Ruthenica” 21, s. 99–115.
- Suchostawska Laura, 2015, *Image Metaphors in Thoreau's Descriptions of Nature*, „Anglica Wratislaviensia” 53, s. 79–87.
- Szot- Radziszewska Elżbieta, 2005, *Sekrety ziół. Wiedza ludowa, magia, obrzędy, leczenie*, Warszawa.
- Taylor John, 2007 (2002), *Gramatyka kognitywna*, tłum. Magdalena Buchta i Łukasz Wiraszka, Kraków.
- Turek Sebastian, 2005, *Ziele dziurawca zwyczajnego – składniki czynne i potencjalne zastosowania lecznicze*, „Postępy Fitoterapii” 3–4, s. 80–86.
- Turner Mark, 2001, *Cognitive dimensions of social science*, Oxford.
- Waniakowa Jadwiga, 2014, *Nazwy dziurawca zwyczajnego, Hypericum perforatum L. w gwarach polskich na tle słowiańskim i europejskim*, [w:] *Studia Borysiana. Etymologica, diachronica, slavica. W 75. rocznicę urodzin Profesora Wiesława Borysia*, red. Mariola Jakubowicz i Beata Raszewska-Żurek, Warszawa, s. 261–279 (233–251, wersja on-line).
- Waszakowa Krystyna, (w druku), *Reinterpretacja procesów integracji przestrzeni mentalnych w wyrazach słowotwórczo pochodnych (na przykładzie biopenetracja)*.
- Waszakowa Krystyna, (w druku), *Composita kontaminacyjne jako rezultaty procesów analogii i anomalii*.
- Zawisławska Magdalena, 2011, *Metafora w języku nauki. Na przykładzie nauk przyrodniczych*, Warszawa.

FUGA DAEMONUM – ST JOHN’S WORT AS A CONCEPTUAL BLEND.  
A COGNITIVE STUDY

The article aims to explore the cognitive mechanisms activated in conceptualising complex expressions, with the example of *Fuga daemonum*, a synonym to *St John’s wort*, a flowering plant from the family *Hypericaceae*, used as a herbal remedy to treat various physical and emotional ailments (in particular depression and anxiety). The four-space model of conceptual integration as proposed by Gilles Fauconnier and Mark Turner (2002) is used here for the purpose of the analysis. *Fuga daemonum* is found to be a conceptual blend, arising through a dynamism of a complex cognitive operation known as *conceptual integration*, where the activation of at least two distinct input spaces is required to arrive at the resultant meaning of the blend. In the case of *Fuga daemonum*, input space 1 refers to the appearance and properties of the plant, and input space 2 contains its symbolic and religious connotations. Thus, the process yields the emergent meaning of *Fuga daemonum*, which is not the sum of the meanings inherent in the input spaces but which becomes a new dynamic context-dependent expression.

KEY WORDS: cognitive semantics; conceptual integration theory; construction of meaning; conceptual blend; dynamicity